

Nazywam się Maria Dębczyńska, jestem uczennicą klasy IIC3 o profilu biologiczno-chemicznym.

Wielu z was jeszcze nie wie, czy ta szkoła była dobrym wyborem, czy się tutaj odnajdą. Ja też miałam takie rozterki, ale z perspektywy czasu, widzę, że ta szkoła była najlepszą decyzją w moim życiu. To czas naszych pierwszych miłości, może przyjaźni na całe życie, ale z pewnością dobrej zabawy i ogromnej pracy, która nas czeka. Mój pobyt w tej szkole nie jest przypadkowy, lubię nadawać mojemu życiu cele, a jednym z nich jest pomoc ludziom, stały kontakt z nimi, zarządzanie czymś większym i też z tego powodu kandyduje na urząd przewodniczącego Samorządu uczniowskiego.

Działalność w samorządzie dała mi wspaniałą szansę na odkrycie siebie- mojej charyzmatycznej, energicznej i dość ekstrawertycznej natury, a w skrócie: tej prawdziwej Marii, która nie boi się powiedzieć prawdy w twarz i dopnie wszystko na ostatni guzik, choćby wszystko zmierzało do ruiny, tej dziewczyny, która kiedyś nie wierzyła w siebie i w swoje możliwości, a dziś stawia sobie coraz to nowe cele i zawsze je spełnia.

Chciałabym być przewodniczącą dialogu, między uczniami, a nauczycielami, czy między nami samymi- ludźmi, którzy tworzą tę społeczność. Zeszłoroczne plany pokrzyżowała nam pandemia koronawirusa, ale do jej czasu mogę pochwalić się pełnym wachlarzem wydarzeń, które wspólnie z samorządem organizowaliśmy. Swoją przygodę w SU zaczęłam od organizacji balu halloweenowego, a także wspomagałam dyskotekę na rzecz WOŚPu, mogliście również mnie spotkać przy stoisku walentynkowym, pod moją opieką znalazła się też sala gier na VILCONIE. Miałam okazję być asystentką prof. Włodarczyka podczas szkolnych Dni Nauki. W ciągu roku szkolnego uczestniczyłam w każdym możliwym spotkaniu SU i brałam udział w wielu pobocznych akcjach, wydarzeniach, gdzie dawałam zawsze 100% z siebie.

Prywatnie, uwielbiam obcować ze sztuką. Najbardziej lubię oglądać filmy i seriale, a także słuchać muzyki, w szczególności indie i muzyki lat 80. Kiedy tylko mam wolne sięgam też po książki, głównie z poleceń znajomych, a sama wybieram fantastykę.

Zgłosiłam się na to stanowisko, ponieważ sporo osób mówiło mi, że jestem odpowiednią osobą na to miejsce. Sama też to czuję i czułam, obserwując działania Kuby i naszego samorządu w zeszłym roku. Jestem odpowiedzialna, charyzmatyczna, zorganizowana, energiczna i otwarta na ludzi. Mam nadzieję, że niezależnie od wyniku wyborów będę mogła wiele zdziałać dla naszej szkolnej społeczności.

Plan wyborczy Marii Dębczyńskiej:

- Ponowne otwarcie sklepiku szkolnego, który będzie zarządzany przez SU;
- Wymiana aktualnego automatu na model, z możliwością płacenia kartą;
- Powołanie organu Rzecznika Praw Ucznia;
- Rozgrywki międzyszkolne (ILO, VILO lub innych szkół) w różnych dyscyplinach (wiedza, sport);
- Wznowienie działania radiowęzła szkolnego;
- Przywrócenie do życia gazetki szkolnej;
- Organizacja połowinek;
- Reorganizacja szatni;
- Współpraca ze świetlicą w celu organizacji akcji samorządowych;
- Organizacja wernisaży prac artystycznych uczniów;
- Dostęp do sieci Wi-Fi;
- Założenie skrzynki na inicjatywy uczniowskie;
- Obiady w formie cateringu dla chętnych uczniów;
- Kontynuacja akcji samorządowych z zeszłego roku (dni tematyczne, Halloween, Walentynki, VILCON, "darmowe przytulasy" itd.)

Chcemy być również otwarci na propozycje nowych uczniów naszej Szkoły, żeby móc ją udoskonalać razem!